

Sygn. akt II Ca 931/20

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 października 2021 roku

Sąd Okręgowy w Lublinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący Sędzia Sądu Okręgowego Dariusz Iskra

po rozpoznaniu w dniu 27 października 2021 roku w Lublinie, na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa Ł. J.

przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę kwoty 4705,31 zł (cztery tysiące siedemset pięć złotych trzydzieści jeden groszy) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 2 marca 2019 roku do dnia zapłaty

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego L.z dnia 11 sierpnia 2020 roku, w sprawie (...)

I. oddala apelację;

II. zasądza od Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz Ł. J. kwotę 461,80 zł (czteryście sześćdziesiąt jeden złotych osiemdziesiąt groszy) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

Sygn. akt II Ca 931/20

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 22 lutego 2019 roku, wniesionym w tym samym dniu do Sądu Rejonowego L., powód – Ł. J., reprezentowany przez pełnomocnika, wniósł o zasądzenie od pozwanego – Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 11305,18 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 22 lutego 2019 roku do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanego zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał między innymi, że w dniu 22 stycznia 2019 roku na skrzyżowaniu Al. (...) z ul. (...) doszło do zderzenia, w wyniku którego uszkodzony został pojazd B. (...), numer rejestracyjny (...), będący własnością powoda. Pojazd sprawcy szkody był objęty obowiązkowym ubezpieczeniem posiadaczy pojazdów mechanicznych w ramach umowy odpowiedzialności cywilnej zawartej z pozwanym. Tego samego dnia powód zgłosił telefonicznie szkodę u pozwanego, a przedmiotowa szkoda została zarejestrowana pod numerem (...)(...)

Powód wskazał, że w toku postępowania likwidacyjnego pozwany przyjął odpowiedzialność za szkodę. W dniu 23 stycznia 2019 roku przedstawiciel pozwanego zaproponował powodowi odszkodowanie w kwocie 2600 zł. Powód nie zgodził się na zaproponowaną kwotę i zażądał dokonania oględzin pojazdu. Po dokonaniu oględzin, w dniu 30 stycznia 2019 roku pozwany wydał decyzję, zgodnie z którą koszt naprawy pojazdu B. miał wynosić 5426,87 zł. Kwota ta została wypłacona powodowi.

Zdaniem powoda kalkulacja ta została zaniżona i na jej podstawie nie było możliwe przywrócenie pojazdu do stanu sprzed zdarzenia z dnia 22 stycznia 2019 roku.

Powód wskazał, że rzeczywista wysokość szkody w pojeździe B. wynosi 16382,05 zł, co potwierdza kalkulacja z dnia 31 stycznia 2019 roku. Za sporządzenie kosztorysu zleceniobiorca wystawił fakturę numer (...) na kwotę 350 zł, która została uregulowana przez powoda.

Powód wskazał, że domaga się zasądzenia kwoty 11305,18 zł, na którą składają się:

a) kwota 10955,18 zł, stanowiąca różnicę pomiędzy rzeczywistą wartością szkody a kwotą wypłaconą przez ubezpieczyciela w toku postępowania likwidacyjnego,

b) kwota 350 zł, stanowiąca koszt sporządzenia prywatnej kalkulacji w związku ze szkodą powstałą w dniu 22 stycznia 2019 roku (k. 3-5v).

*

Nakazem zapłaty z dnia 28 lutego 2019 roku, wydanym w postępowaniu upominawczym w sprawie (...), Sąd Rejonowy L.orzekł zgodnie z żądaniem pozwu (k. 36).

*

Od nakazu zapłaty z dnia 28 lutego 2019 roku sprzeciw wniósł pozwany, reprezentowany przez pełnomocnika, zaskarżając nakaz w całości. Pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz opłaty od pełnomocnictwa (k. 41-48).

W uzasadnieniu sprzeciwu pozwany wskazał między innymi, że w dniu 1 marca 2019 roku przyznał powodowi dopłatę odszkodowania w wysokości 6267,21 zł oraz kwotę 350 zł za sporządzoną na zlecenie powoda kalkulację.

W piśmie procesowym złożonym na rozprawie w dniu 13 czerwca 2019 roku Ł. J., reprezentowany przez pełnomocnika, oświadczył, że cofa pozew co do kwoty 6617,21 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 22 lutego 2019 roku do dnia 1 marca 2019 roku i zrzeka się roszczenia w tym zakresie.

Powód wniósł o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 4705,31 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 2 marca 2019 roku do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, liczonych od pierwotnej wartości przedmiotu sporu, to jest od kwoty 11305,18 zł.

Powód przyznał, że w dniu 28 lutego 2019 roku pozwany przyznał powodowi dopłatę odszkodowania w kwocie 6267,21 zł oraz uznał za zasadne zrefundowanie kosztu sporządzenia prywatnej opinii w wysokości 350 zł. Kwota 6617,21 zł została wypłacona powodowi w dniu 1 marca 2019 roku (k. 348-350).

*

Postanowieniem z dnia 11 sierpnia 2020 roku Sąd Rejonowy L.umorzył postępowanie w zakresie kwoty 6617,21 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 22 lutego 2019 roku do dnia 1 marca 2020 roku (k. 304).

*

Wyrokiem z dnia 11 sierpnia 2020 roku Sąd Rejonowy L.:

I. zasądził od Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz Ł. J. kwotę 3968,75 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 2 marca 2019 roku do dnia zapłaty;

II. oddalił powództwo w pozostałej części;

III. ustalił zasady ponoszenia kosztów procesu w ten sposób, że obciążył pozwanego kosztami w 93,6%, a powoda w 6,4%, pozostawiając szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu (k. 305).

W uzasadnieniu wyroku Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 22 stycznia 2019 roku w L., na skrzyżowaniu ulic (...), J. Z. kierujący pojazdem marki A., numer rejestracyjny (...), wskutek nieustąpienia pierwszeństwa przejazdu doprowadził do zderzenia z pojazdem marki B. (...), numer rejestracyjny (...), kierowanym przez Ł. J.. Wezwany na miejsce zdarzenia patrol policji uznał J. Z. za winnego spowodowania kolizji i ukarał go mandatem karnym, który został przyjęty. W dniu zdarzenia pojazd sprawcy kolizji był objęty polisą odpowiedzialności cywilnej kierujących pojazdami OC o numerze (...), wykupioną w Towarzystwie (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W..

Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 22 stycznia 2019 roku poszkodowany zgłosił zaistniałą szkodę ubezpieczycielowi.

W wiadomości sms z dnia 23 stycznia 2019 roku pracownik Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. zaproponował Ł. J. kwotę 2600 zł tytułem odszkodowania za naprawę pojazdu. Ł. J. nie wyraził zgody na zaproponowaną mu kwotę i zażądał przyjazdu rzeczoznawcy i oględzin pojazdu.

Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 24 stycznia 2019 roku rzeczoznawca ubezpieczyciela dokonał oględzin pojazdu marki B., numer rejestracyjny (...), oraz w oparciu o system A. sporządził kalkulację naprawy pojazdu numer (...)(...), w której wysokość kosztów naprawy ustalił na kwotę 5426,87 zł. Decyzją z dnia 30 stycznia 2019 roku ubezpieczyciel poinformował Ł. J. o przyznaniu mu odszkodowania w wysokości 5426,87 zł brutto. Powyższa kwota została wypłacona poszkodowanemu.

Sąd Rejonowy ustalił, że nie godząc się z wysokością przyznanego świadczenia, Ł. J. zlecił (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w L. sporządzenie kalkulacji naprawy pojazdu marki B., numer rejestracyjny (...). W dniu 31 stycznia 2019 roku rzeczoznawca P. S. sporządził w oparciu o system A. kalkulację naprawy tego pojazdu, w której wysokość kosztów naprawy ustalił na kwotę 16382,05 zł. Za wykonanie kalkulacji wykonawca w dniu 31 stycznia 2019 roku wystawił fakturę VAT numer (...) na rzecz Ł. J. na kwotę 350 zł.

Sąd Rejonowy ustalił, że w oparciu o powyższą kalkulację, pełnomocnik Ł. J. w piśmie z dnia 7 lutego 2019 roku wezwał Towarzystwo (...) Spółkę Akcyjną z siedzibą w W. do zapłaty kwoty 11305,18 zł tytułem odszkodowania za uszkodzony pojazd marki B., stanowiącej różnicę pomiędzy kosztami naprawy ustalonymi przez rzeczoznawcę P. S. a kosztami naprawy ustalonymi i wypłaconymi przez ubezpieczyciela. Pełnomocnik poszkodowanego wezwał ponadto ubezpieczyciela do zapłaty kwoty 350,00 zł tytułem zwrotu kosztów sporządzenia kalkulacji naprawy.

Sąd Rejonowy ustalił, że decyzją z dnia 28 lutego 2019 roku ubezpieczyciel zawiadomił pełnomocnika Ł. J. o przyznaniu dopłaty odszkodowania w kwocie 6617,21 zł. W uzasadnieniu pisma ubezpieczyciel podał, że dokonano weryfikacji kalkulacji naprawy, uwzględniono stawkę 100 zł netto za jedną roboczogodzinę pracy, zaś wartość nowych części została pomniejszona o realny do uzyskania rabat w wysokości 12 % oraz rabat ma zakup materiałów lakierniczych w wysokości 40 %. Ostatecznie ubezpieczyciel podał, że wartość kosztów naprawy po weryfikacji wynosi 11694,08 zł, poszkodowanemu wypłacono kwotę 5426,87 zł, do dopłaty pozostały kwota 6 267,21 zł oraz kwota 350,00 zł, tj. łącznie 12 044,08 zł. Poszkodowanemu wypłacono kwotę 6267,21 zł.

Sąd Rejonowy ustalił, że Ł. J. kupił pojazd marki B., numer rejestracyjny (...), jako pojazd używany, sprowadzony z zagranicy. Pojazd nie posiada udokumentowanej przeszłości bezwypadkowej. W przedmiotowym pojeździe uszkodzeniu i wymagały wymiany następujące elementy: drzwi przednie lewe, szyba drzwi przednich lewych, uszczelka drzwi przednich lewych, podnośnik szyby, drzwi tylne lewe, uszczelka drzwi tylnych lewych, rama trójkątna szyby, listwa progowa lewa oraz słupek boczny lewy. Pojazd wciąż nie został naprawiony. W dniu zdarzenia wartość rynkowa pojazdu wynosiła 20600 zł.

*

Od wyroku z dnia 11 sierpnia 2020 roku apelację wniósł pozwany, reprezentowany przez pełnomocnika, zaskarżając wyrok w punkcie I w części przewyższającej kwotę 1970,96 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 2 marca 2019 roku do dnia zapłaty oraz w punkcie III.

Pozwany zarzucił:

„1. naruszenie przepisów prawa procesowego, które to uchybienia miały istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia:

a. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego z całkowitym pominięciem jego istotnej części, tj. kalkulacji naprawy nr (...) stanowiącej załącznik nr 4 do opinii uzupełniającej biegłego sądowego z dnia 21 maja 2020 roku, z której wynika, że koszt naprawy uszkodzonego pojazdu wynosi 13665,04 zł brutto z następującymi parametrami naprawy: naprawa w nieautoryzowanym warsztacie naprawczym, z zastosowaniem części oryginalnych oraz rabatów w wysokości 12% na ceny części oraz 40% na ceny materiału lakierniczego, które to rabaty oferował poszkodowanemu pozwany ubezpieczyciel w toku postępowania likwidacyjnego - skoro więc ubezpieczyciel uzyskał na określone części rabat i informuje o tym poszkodowanego, który jednak z propozycji tej nie korzysta i nie przedstawia żadnego uzasadnionego powodu dla tego rodzaju zachowania, odrzucając jednocześnie współpracę z pozwanym w zakresie likwidacji szkody, to w procesie ustalenia wysokości należnego poszkodowanemu odszkodowania powinno się uwzględniać ceny owych części w takim rozmiarze, w jakim byłyby one poniesione przy nabyciu tych części zgodnie z propozycją ubezpieczyciela,

b. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego z pominięciem jego istotnej części tj. decyzji ubezpieczyciela z dnia 30 stycznia 2019 r. wraz z dołączoną kalkulacją naprawy (w aktach szkody pod nazwą:

„2019-01-20_DECYZJA_ (...) _ _ OC_KWOTA_BEZSPORNA_ (...))

oraz decyzji ubezpieczyciela z dnia 28 lutego 2019 r. wraz ze zweryfikowaną kalkulacją naprawy (w aktach szkody pod nazwą

„2019-03-01_REKLAMACJA_ - _UZNANIE_CZESCIOWE_ROSZCZEN_ - _OSOBA_FIZYCZNA”),

z których wynika, że pozwany ubezpieczyciel zaoferował poszkodowanemu naprawę pojazdu z zastosowaniem części w atrakcyjnych cenach – z rabatem 12% na ceny nowych oryginalnych części oraz 40% na ceny materiału lakierniczego, poszkodowany zaś powinien w myśl zasady minimalizacji rozmiarów szkody skorzystać z zaproponowanych rabatów przez ubezpieczyciela - gdyby poszkodowany zdecydował się na kontakt z pozwanym pod numerami wskazanymi w przesłanej mu kalkulacji naprawy, a także decyzji przyznającej odszkodowanie uzyskałby pomoc, a następnie możliwość zamówienia i zakupu części oraz materiału lakierniczego w cenach wskazanych w kosztorysie, który uwzględniał już wskazane rabaty - informacja o powyższym wraz ze wskazaniem danych kontaktowych, z których należy skorzystać celem nabycia części we wskazanych przez ubezpieczyciela cenach była wyraźna i zrozumiała, powód zaniechał jednak kontaktu z ubezpieczycielem w tej sprawie, Sąd zaś błędnie uznał, że uzasadnione koszty naprawy pojazdu marki B. w takim stanie rzeczy wynoszą 15662,82 zł, podczas gdy uzasadnione koszty naprawy przedmiotowego pojazdu wynoszą 13665,04 zł, zgodnie z kalkulacją biegłego stanowiącą załącznik nr 4 do opinii z dnia 21 maja 2020 r.

c. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez wyprowadzenie z materiału dowodowego wniosków z niego nie wynikających, mianowicie uznaniu na podstawie umowy nr (...) z dnia 20 kwietnia 2016 r. wraz z Aneksem nr (...) z dnia 13 marca 2017 r. zawartych przez pozwanego z (...) Sp. z o.o., które to dokumenty zostały dołączone do sprzeciwu od nakazu zapłaty, że skoro punkt sprzedaży części z rabatami, uwzględnionymi w kalkulacji naprawy przez ubezpieczyciela znajduje się w R. to niezasadnym i niecelowym jest transportowanie samochodu do R. w celu jego naprawy, podczas gdy z treści ww. dokumentów (szczególnie załącznika nr 3 do umowy) wynika, że w przypadku zainteresowania poszkodowanego nabyciem części w cenach wskazanych w kalkulacji naprawy przez ubezpieczyciela, tj. w cenach już obejmujących rabaty, części zostaną wysłane do wybranego przez poszkodowanego warsztatu znajdującego się na terenie Polski

przez tę placówkę ((...) Sp. z o.o.), zatem nie ma mowy o jakiegokolwiek potrzebie transportowania uszkodzonego pojazdu do warsztatu znacznie oddalonego od miejsca zamieszkania poszkodowanego celem jego naprawy. Sąd niezasadnie przyjął, że placówka wysyłająca części do napraw w cenach zawierających rabaty, na podstawie zawartej z pozwanym ubezpieczycielem umowy miałyby zajmować się naprawą uszkodzonego pojazdu, podczas gdy zajmuje się ona jedynie dystrybucją części, które może dostarczyć do każdego, dowolnie wybranego przez poszkodowanego warsztatu naprawczego w Polsce.

2. naruszenie przepisów prawa materialnego:

a. art. 354 § 2 k.c. w związku z art. 362 k.c. w związku z art. 826 k.c. – poprzez uznanie, że poszkodowany nie przyczynił się do zwiększenia szkody oraz wykonał zobowiązanie zgodnie z jego treścią i w sposób odpowiadający jego celowi społeczno-gospodarczemu oraz zasadom współżycia społecznego, a jeżeli istnieją w tym zakresie ustalone zwyczaje – także w sposób odpowiadający tym zwyczajom oraz z obowiązkiem zapobiegania szkodzie i zwiększania jej rozmiarów, w sytuacji gdy:

– poszkodowany miał niczym nieskrępowaną możliwość zamówienia oraz dostawy części i materiałów lakierniczych w przedsiębiorstwach współpracujących z pozwanym w związku z czym poszkodowany uzyskałby prawo do zamówienia oryginalnych części z rabatem w wysokości 12% oraz z materiałów lakierniczych w wysokości 40%,

– poszkodowany nie zainteresował się w najmniejszym stopniu możliwością zamówienia i dostawy części i materiałów lakierniczych w przedsiębiorstwach współpracujących z pozwanym w cenach wskazanych w kosztorysie obejmujących rabat na oryginalne części w wysokości 12% oraz materiał lakierniczy w wysokości 40%, nie weryfikował wskazanej oferty ani nie kontaktował się z ubezpieczycielem w kwestii nabycia części i materiału lakierniczego w przedstawionych przez pozwanego cenach,

b. art 361 § 1 k.c. poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty przenoszącej 1970,96 zł tytułem dopłaty do odszkodowania w związku z naprawą uszkodzonego pojazdu w sytuacji, gdy koszty te jawią się jako niepozostające w adekwatnym związku przyczynowym z powstałą szkodą i zbędne w realiach przedmiotowej sprawy, albowiem:

– wypłacone przez pozwanego ubezpieczyciela odszkodowanie w wysokości 11694,04 zł wraz z niekwestionowaną kwotą 1970,96 zł rekompensuje w pełni celowy i ekonomicznie uzasadniony koszt naprawy uszkodzonego pojazdu w realiach przedmiotowej sprawy,

– poszkodowany miał niczym nieskrępowaną możliwość zamówienia oraz dostawy części i materiałów lakierniczych w przedsiębiorstwach współpracujących z pozwanym w związku z czym poszkodowany uzyskałby prawo do zamówienia części zamiennych z rabatem w wysokości 12% oraz z materiałów lakierniczych w wysokości 40%, oferowanych przez pozwanego ubezpieczyciela, z czego jednak, bez wskazania jakiegokolwiek obiektywnej przyczyny zrezygnował,

c. art 363 § 1 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na uznaniu, że pozwany ogranicza poszkodowanemu wybór sposobu naprawienia szkody, podczas gdy:

– poszkodowany decydując się na naprawę pojazdu bez wykazywania rachunków za naprawę potwierdzających wysokość poniesionej szkody, dokonuje de facto wyboru sposobu naprawienia szkody w postaci świadczenia pieniężnego na podstawie hipotetycznego kosztorysu naprawy, taka kalkulacja naprawy z kolei powinna uwzględniać wszystkie okoliczności sprawy, w tym możliwość naprawy pojazdu z zastosowaniem rabatów na ceny części i materiału lakierniczego oferowanego przez ubezpieczyciela poszkodowanemu – istotą odszkodowania jest bowiem zapłata takiej kwoty, jaka potrzebna jest poszkodowanemu do przywrócenia stanu poprzedniego, a więc do jej naprawienia,

– pozwany nie ogranicza ponadto poszkodowanemu możliwości wyboru sposobu naprawienia szkody, wbrew twierdzeniu Sądu meriti, albowiem (w przypadku wyboru poszkodowanego jako sposobu naprawienia szkody restytucji naturalnej) naprawa uszkodzonego pojazdu mogła być dokonana w jakimkolwiek warsztacie, dowolnie wybranym przez poszkodowanego, a części i materiał lakierniczy, stosownie do treści przedstawionych w toku

postępowania porozumień, w cenach obniżonych o wysokość udzielonych rabatów, zostałyby dostarczone przez podmioty współpracujące z ubezpieczycielem do każdego, każdorazowo wskazanego przez poszkodowanego warsztatu dokonującego naprawy uszkodzonego pojazdu na koszt dostawcy,

– nie ma znaczenia czy poszkodowany faktycznie dokona naprawy pojazdu czy nie - ważne, że za określoną kwotę jest w stanie dokonać naprawy przywracającej pojazd do stanu sprzed szkody, niwelując tym samym szkodę powstałą w swoim majątku – odszkodowanie z uwzględnieniem oferowanych w toku postępowania likwidacyjnego przez pozwanego rabatów spełniała więc taką rolę, albowiem rabaty udzielone przez pozwanego istniały (i w dalszym ciągu istnieją), są więc realne, a więc możliwe do wykorzystania w procesie naprawy uszkodzonego pojazdu, skorzystanie zaś z nich zależne było/jest jedynie od woli poszkodowanego – pozwany wszak nie może nakazać poszkodowanemu skorzystanie z nich, jednak celowe i świadome nieskorzystanie z nich, generujące koszty, których w prosty, nieangażujący sposób poszkodowany mógł uniknąć, powinny powodować negatywne skutki dla stanowiska powoda w przedmiotowej sprawie,

d. art. 826 § 1 k.c. w zw. z art. 16 ust. 1 pkt 2 w zw. z art. 17 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, (...) i (...) poprzez niezastosowanie przy orzekaniu normy prawnej przewidującej obowiązek zapobieżenia, w miarę możliwości, zwiększenia się rozmiarów powstałej szkody przez uczestnika zdarzenia objętego ubezpieczeniem obowiązkowym, który to obowiązek został naruszony przez poszkodowanego poprzez brak zainteresowania minimalizacją szkody oraz brak współdziałania z pozwanym w celu minimalizacji szkody, ponieważ poszkodowany miał niczym nieskrępowaną możliwość zamówienia i dostawy części i materiałów lakierniczych w przedsiębiorstwach współpracujących z pozwanym w związku z czym poszkodowany uzyskałby prawo do zamówienia części zamiennych z rabatem w wysokości 12% oraz z materiałów lakierniczych w wysokości 40%, poszkodowany nie skorzystał zaś z propozycji ubezpieczyciela bez podania jakiegokolwiek przyczyny, mimo że nic nie stało na przeszkodzie aby zamówił te części za pośrednictwem ubezpieczyciela, które to działanie w prosty, całkowicie nieangażujący poszkodowanego sposób pozwoliłoby wydatnie zmniejszyć koszty likwidowanej szkody”.

Pozwany wniósł o:

- „1. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa co do kwoty przewyższającej 1970,96 zł,
2. zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania I i II instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych”¹ (k. 322-328).

÷

W odpowiedzi na apelację Ł. J., reprezentowany przez pełnomocnika, wniósł o oddalenie apelacji w całości i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania przed Sądem pierwszej instancji według norm przepisanych, w tym z tytułu zastępstwa procesowego oraz kosztów wysłania odpowiedzi na apelację do Sądu Okręgowego i do pełnomocnika pozwanej listami poleconymi w kwocie 10,80 zł (k. 340-343).

*

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Do rozpoznania apelacji mają zastosowanie przepisy Kodeksu postępowania cywilnego w brzmieniu obowiązującym od dnia 7 listopada 2019 roku.

Przepis art. 9 ust. 2 ustawy z dnia 4 lipca 2019 roku o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2019 r. poz. 1469) stanowi, że do spraw wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy stosuje się przepisy ustaw zmienianych w art. 1 i art. 5, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą.

Do wniesionej apelacji nie ma natomiast zastosowania przepis art. 9 ust. 4 ustawy z dnia 4 lipca 2019 roku o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw.

÷

Apelacja pozwanego jest bezzasadna i w związku z tym podlega oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c., zaś zaskarżony wyrok, pomimo częściowo nietrafnego uzasadnienia, jest prawidłowy.

Pomimo że niektóre z zarzutów apelacyjnych są uzasadnione, to jednak nie wpływa to na możliwość uwzględnienia apelacji chociażby w części.

Na wstępie należy wskazać, że wyrok Sądu pierwszej instancji został zaskarżony przez pozwanego w punkcie I w części zasadzającej kwotę 1997,79 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 2 marca 2019 roku do dnia zapłaty, a także w punkcie III, to jest w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach procesu za pierwszą instancję.

Przystępując do oceny zarzutów apelacyjnych należy wskazać, że prawidłowe są ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego przedstawione na stronach 3-5 uzasadnienia wyroku. Doprecyzowania wymaga jedynie zawarte na stronie 5 uzasadnienia stwierdzenie, że poszkodowanemu wypłacono kwotę 6267,21 zł, nawiązujące do decyzji ubezpieczyciela z dnia 28 lutego 2019 roku, przyznającej dodatkowe świadczenie ubezpieczeniowe w kwocie 6617,21 zł, obejmujące kwotę 6267,21 zł odpowiadającą kosztom naprawy pojazdu oraz kwotę 350 zł stanowiącą zwrot kosztów poniesionych przez powoda na wykonanie ekspertyzy samochodu.

Bezsporne jest, że w dniu 1 marca 2019 roku, a więc już po wniesieniu pozwu w rozpoznawanej sprawie, ubezpieczyciel wypłacił Ł. J. kwotę 6617,21 zł (k. 351), o której mowa w piśmie ubezpieczyciela z dnia 28 lutego 2019 roku (k. 114), obejmującą zarówno odszkodowanie ubezpieczeniowe odpowiadające kosztom naprawy pojazdu, jak i odszkodowanie ubezpieczeniowe stanowiące zwrot kosztów poniesionych przez powoda na wykonanie ekspertyzy samochodu.

W zakresie, w którym ubezpieczyciel spełnił świadczenie po wniesieniu pozwu, powód cofnął pozew i zrzekł się roszczenia, czego konsekwencją było umorzenie postępowania w tym zakresie (k. 304).

Apelacja pozwanego sprowadza się do jednego zagadnienia ogólnego, a mianowicie do tego, że w ocenie pozwanego przy określeniu wysokości odszkodowania ubezpieczeniowego należnego powodowi powinny być wzięte pod uwagę rabaty w wysokości 12 % ceny części zamiennych potrzebnych do naprawy pojazdu oraz 40 % ceny materiałów lakierniczych, które oferował poszkodowanemu pozwany w toku postępowania likwidacyjnego.

Odzwierciedleniem powyższego zagadnienia jest zarówno zakres zaskarżenia wyroku Sądu pierwszej instancji, jak i treść wszystkich podniesionych w apelacji zarzutów.

Jeżeli chodzi o te zarzuty apelacji, które dotyczą prawidłowości ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji, to jest zarzuty naruszenia przepisów prawa procesowego przytoczone w punkcie 1 a-c części wstępnej apelacji, w zakresie, w jakim rzeczywiście odnoszą się do ustaleń faktycznych, a nie oceny zasadności żądania, należy uznać, że uzasadniony jest jedynie zarzut wskazany w punkcie 1 c), a mianowicie zarzut sprzeczności ustalenia Sądu Rejonowego z zebrany w sprawie materiałem procesowym, w szczególności dowodowym. Zarzut ten jest zasadny w odniesieniu do ustaleń wskazanych na stronie 11 uzasadnienia zaskarżonego wyroku, a mianowicie, że ubezpieczyciel zaproponował powodowi naprawę pojazdu oraz że naprawa ta miałaby zostać wykonana w warsztacie znajdującym się w miejscowości Ś., koło R., w odległości 187 km od L. (k. 316).

Powyższe ustalenia nie mają żadnego oparcia w zebrany w sprawie materiale procesowym.

Po pierwsze, żadna ze stron nie twierdziła, że tego rodzaju fakty miały miejsce.

Po drugie, z dokumentów przedstawionych przez powoda (k. 19-20, 21-24v – pismo ubezpieczyciela z dnia 30 stycznia 2019 roku i kalkulacja kosztów naprawy sporządzona przez ubezpieczyciela) i pozwanego (k. 64v-65, 66-69v) –

pismo ubezpieczyciela z dnia 30 stycznia 2019 roku i kalkulacja kosztów naprawy sporządzona przez ubezpieczyciela) wynika, że informując w piśmie z dnia 30 stycznia 2019 roku o przyznaniu odszkodowania w kwocie 5426,87 zł (brutto), ubezpieczyciel poinformował poszkodowanego, że w przypadku trudności z nabyciem części oryginalnych za cenę podaną w kosztorysie (kalkulacji) oraz materiałów lakierniczych za cenę podaną w kosztorysie (kalkulacji) prosi o kontakt z ubezpieczycielem. Pismo zawierało również informację, że w kalkulacji uwzględniono rabat na części, który oferują dostawcy części współpracujący z ubezpieczycielem, a także, że koszty dostarczenia części/materiałów uwzględniających rabaty pokrywa dostawca.

Z pisma ubezpieczyciela z dnia 28 lutego 2019 roku skierowanego do poszkodowanego i dołączonej do tego pisma korekty kosztorysu sporządzonego na zlecenie powoda wynika, że ubezpieczyciel poinformował adresata, że wartość części oryginalnych i materiału lakierniczego została pomniejszona o realny do uzyskania rabat – odpowiednio 12% i 40%.

Ubezpieczyciel poinformował, że rabat 12% uzyskał w koncernie B. i poszkodowany ma możliwość nabycia części i skorzystania z tego rabatu, a w przypadku braku dostępności części oryginalnych oraz materiału lakierniczego z zastosowanym rabatem poszkodowany może skontaktować się z ubezpieczycielem. W takim wypadku zostaną wskazani dostawcy, którzy nieodpłatnie mogą dostarczyć oryginalne części zamienne oraz materiały lakiernicze wymienione w kosztorysie (z uwzględnieniem wysokości zastosowanego rabatu) na wskazany adres (k. 114-119).

Ze wskazanych wyżej dokumentów nie wynika, aby ubezpieczyciel proponował Ł. J. wykonanie naprawy samochodu we wskazanym przez siebie warsztacie.

Z dołączonych do sprzeciwu od nakazu zapłaty: odpisu umowy z dnia 20 kwietnia 2016 roku oraz odpisu umowy z dnia 13 marca 2017 roku (k. 49-50) również nie wynika, aby (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ś. była zobowiązana względem Towarzystwa (...) do wykonywania napraw pojazdów wskazywanych przez tego ubezpieczyciela.

W związku z powyższym, omawiane wyżej ustalenia Sądu pierwszej instancji pozostają w oczywistej sprzeczności z zebrany w sprawie materiałem.

Nie jest natomiast uzasadniony zarzut przytoczony w punkcie 1 a) części wstępnej apelacji. Sąd Rejonowy uznał opinię biegłego za wiarygodny dowód w sprawie. Wykonane wariantowo przez biegłego szacunki wysokości kosztów naprawy pojazdu powoda opierały się na częściowo odmiennych założeniach faktycznych – odrębnych dla każdego wariantu, co wynikało nie tylko z treści postanowienia dowodowego Sądu pierwszej instancji określającego zakres tezy dowodowej dowodu z opinii biegłego, ale również było uzasadnione częściowo rozbieżnymi wnioskami dowodowymi samych stron. Oczywiste jest zatem, że za podstawę ustaleń faktycznych w sprawie nie mogły być przyjęte wnioski wynikające ze wszystkich wariantów opinii biegłego, ponieważ wnioski te były odmienne dla każdego wariantu.

Kwestia, czy za punkt odniesienia do określenia wysokości odszkodowania ubezpieczeniowego należało przyjąć ceny części zamiennych i materiałów lakierniczych z uwzględnieniem rabatów proponowanych przez ubezpieczyciela, nie należała do biegłego, lecz do Sądu pierwszej instancji. Rolą biegłego było jedynie wyliczenie kosztów naprawy pojazdu przy założeniu, że ceny części zamiennych i materiałów lakierniczych proponowane przez ubezpieczyciela zostałyby uwzględnione przez Sąd Rejonowy przy dokonywaniu ustaleń faktycznych.

Zarzut przytoczony w punkcie I b) części wstępnej apelacji jest zasadny jedynie w tej części, w której pozwany zarzuca, że Sąd Rejonowy nie odniósł się w ogóle do propozycji ubezpieczyciela zawartych w pismach z dnia 30 stycznia 2019 roku i z dnia 28 lutego 2019 roku, wskazanych w treści zarzutu. W części, w której pozwany zarzuca, że Sąd Rejonowy powinien uznać, iż poszkodowany powinien skorzystać z zaproponowanych przez ubezpieczyciela rabatów na ceny części i materiałów lakierniczych, omawiany zarzut nie jest uzasadniony, co zostanie wyjaśnione w dalszej części uzasadnienia.

Przed dokonaniem oceny zasadności podniesionych przez pozwanego zarzutów naruszenia przepisów prawa materialnego, wskazanych w punkcie 2 części wstępnej apelacji, należy przypomnieć, że w stanie faktycznym rozpoznawanej sprawy odpowiedzialność ubezpieczeniowa ubezpieczyciela pojazdu, którego kierowca wyrządził szkodę powodowi, wchodziła w grę wówczas, gdy posiadacz samoistny odpowiadał z tytułu czynu niedozwolonego (art. 34 i art. 35 ustawy z dnia 22 marca 2003 roku w zw. z art. 436 § 2 k.c. w zw. z art. 415 k.c.).

Sama zasada odpowiedzialności ubezpieczeniowej ubezpieczyciela za skutki wypadku nie budziła żadnych wątpliwości w rozpoznawanej sprawie.

Powołane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku przepisy art. 363 § 1 i 2 k.c. mogły mieć w rozpoznawanej sprawie zastosowanie jedynie częściowe i to tylko pośrednie. Pośrednie zastosowanie miały także przepisy art. 361 § 1 i 2 k.c. Wprost przepisy powyższe dotyczą odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym oraz odpowiedzialności za szkodę wynikłą z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, które istniało wcześniej, zanim powstała szkoda.

W rozpoznawanej sprawie przepisy art. 363 k.c. oraz art. 361 k.c. mogły mieć zastosowanie wprost jedynie dla określenia zakresu odpowiedzialności za szkodę osoby odpowiadającej z tę szkodę z tytułu czynu niedozwolonego.

Przepis stanowi art. 363 § 1 k.c., że naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Jednakże gdyby przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu.

Przepis ten odnosi się bezpośrednio do odpowiedzialności odszkodowawczej, a więc odpowiedzialności za szkodę. Może to być zarówno odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym, jak i odpowiedzialność z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, które istniało wcześniej niż powstała szkoda. Przepis art. 363 § 1 k.c. dotyczy przy tym zagadnienia sposobu naprawienia szkody (niepieniężny, pieniężny), a jeżeli chodzi o zakres naprawienia, to w przypadku naprawienia szkody w sposób niepieniężny powinno to nastąpić przez przywrócenie do stanu poprzedniego. W przypadku naprawienia szkody przez zapłatę sumy pieniężnej powinno to nastąpić przez zapłatę odpowiedniej sumy. O tym jaka suma jest odpowiednia w danym wypadku nie rozstrzyga przepis art. 363 § 1 k.c., ale te przepisy prawa materialnego, z których wynika obowiązek naprawienia szkody.

Odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, w szczególności umowy obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy mechanicznych środków komunikacji, względem osoby uprawnionej do otrzymania świadczenia ubezpieczeniowego jest odpowiedzialnością umowną (z tytułu wykonania umowy ubezpieczenia), a nie odpowiedzialnością odszkodowawczą. W związku z tym przepis art. 363 § 1 k.c. mógłby mieć co najwyżej zastosowanie pośrednie do odpowiedzialności ubezpieczyciela.

Przepis art. 363 § 1 k.c. nie może być jednak, nawet pośrednio, zastosowany w całości, gdyż z przepisu art. 822 § 1 k.c., przytoczonego zresztą przez Sąd pierwszej instancji w uzasadnieniu wyroku, wynika jednoznacznie, że obowiązek ubezpieczyciela może polegać wyłącznie na zapłaceniu określonego w umowie odszkodowania (będącego świadczeniem z umowy ubezpieczenia, a nie odszkodowaniem za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym, czy też odszkodowaniem z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania). Ze sformułowania „zapłaceniu określonego w umowie odszkodowania” jednoznacznie wynika, że w omawianym wypadku świadczenie ubezpieczyciela może polegać wyłącznie na zapłaceniu określonej kwoty pieniężnej. Nie może to być natomiast świadczenie niepieniężne.

Przepis art. 363 § 1 k.c. reguluje dwie formy naprawienia szkody przez zobowiązanego, czy to wyrządzonej czynem niedozwolonym, czy też szkody z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania:

a) przywrócenie stanu poprzedniego;

b) zapłata odpowiedniej sumy pieniężnej.

Wybór formy naprawienia szkody przez zobowiązanego przysługuje poszkodowanemu, któremu w związku z tym przysługują dwa roszczenia (art. 363 § 1 zd. 1 k.c.):

a) roszczenie o przywrócenie stanu poprzedniego;

b) roszczenie o zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej.

Poszkodowany może zatem wytoczyć przeciwko zobowiązanemu do naprawienia szkody albo powództwo o zobowiązanie do przywrócenia stanu poprzedniego albo o zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej.

Wybór jednego z tych roszczeń należy do poszkodowanego, chyba że zachodzą okoliczności, o których mowa w przepisie art. 363 § 1 zd. 2 k.c. Jeżeli zatem przywrócenie stanu poprzedniego byłoby niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu.

Jest oczywiste, chociażby ze względu na treść przepisu art. 822 § 1 k.c., który jest przepisem odnoszącym się do umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, że roszczenie przysługujące uprawnionemu z takiej umowy w stosunku do ubezpieczyciela ponoszącego odpowiedzialność ubezpieczeniową za osobę odpowiedzialną za szkodę, może być wyłącznie roszczeniem o zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Poszkodowany (czyńcem niedozwolonym lub przez niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania) może wystąpić w stosunku do ubezpieczyciela wyłącznie z roszczeniem o zapłatę sumy pieniężnej. Nie może natomiast żądać od ubezpieczyciela naprawienia szkody przez przywrócenie stanu poprzedniego, co zresztą niejednokrotnie byłoby w ogóle niemożliwe.

Przepis art. 363 § 1 k.p.c. nie reguluje natomiast wprost problematyki związanej z zagadnieniem, czy poszkodowany, który otrzymał od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiednią sumę pieniężną, zobowiązany jest przywrócić stan poprzedni, wydając w tym celu otrzymaną kwotę. Należy jednoznacznie stwierdzić, że z przepisu art. 363 § 1 zd. 1 k.c. wynikają określone uprawnienia poszkodowanego, a nie jego obowiązki. Ani z tego przepisu, ani też z innych przepisów Kodeksu cywilnego nie wynika, że poszkodowany, który otrzymał odszkodowanie w formie pieniężnej, ma obowiązek przywrócić stan poprzedni i wydać w tym celu otrzymaną kwotę. To, czy tak się stanie, zależy tylko i wyłącznie od poszkodowanego.

Należy również stwierdzić, że przesłanką roszczenia o zapłatę sumy pieniężnej, o której mowa w przepisie art. 363 § 1 zd. 1 i 2 k.c., nie jest przywrócenie stanu poprzedniego przez poszkodowanego i poniesienie w związku z tym określonych kosztów. Poszkodowany może żądać odpowiedniej sumy pieniężnej niezależnie od tego, czy swoim własnym staraniem przywrócił stan poprzedni i niezależnie od tego, czy taki stan poprzedni przywróci w przyszłości.

Powyższe rozważania należy odnieść odpowiednio do ubezpieczyciela ponoszącego odpowiedzialność w związku z zawarciem umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, w szczególności umowy ubezpieczenia odpowiedzialności OC posiadacza mechanicznego środka komunikacji. Uprawniony do otrzymania świadczenia z umowy ubezpieczenia OC może żądać świadczenia ubezpieczeniowego w postaci odpowiedniej sumy pieniężnej (odszkodowania w znaczeniu określonym przez przepis art. 822 § 1 k.c.) niezależnie od tego, czy swoim własnym staraniem przywrócił stan poprzedni i niezależnie od tego, czy taki stan poprzedni przywróci w przyszłości.

Dla ustalenia wysokości szkody, a tym samym ustalenia należnego odszkodowania, a co za tym idzie – świadczenia ubezpieczeniowego odpowiadającego odszkodowaniu², jeżeli nie doszło do naprawienia szkody przez samego poszkodowanego, konieczne jest zatem posłużenie się metodą szacunkową. Metoda ta ze swojej istoty wprowadza element ocenny przy dokonywaniu ustaleń faktycznych, a więc niesie pewien stopień uznaniowości, a tym samym niedoskonałości szacunku, jednak nie dla się jej zastąpić inną metodą przed dokonaniem naprawy uszkodzonej rzeczy.

Jeżeli poszkodowany opiera swoje stanowisko w zakresie ustalenia wysokości odszkodowania na założeniu, że mogłaby zostać wykonana naprawa uszkodzonej rzeczy, to wysokość odszkodowania powinna odpowiadać kosztom, jakie należałoby ponieść w celu naprawy rzeczy i przywrócenia jej właściwości użytkowych i estetycznych, chyba że koszty te przewyższałyby wartość rzeczy według stanu sprzed wyrządzenia szkody lub naprawa nie byłaby możliwa. W tych dwóch ostatnich wypadkach odszkodowanie powinno odpowiadać wysokości szkody, jako różnicy pomiędzy wartością rzeczy sprzed szkody i wartością pozostałości.

Brak prawnego obowiązku naprawienia przez poszkodowanego uszkodzonej rzeczy nie oznacza jednak dowolności dla przyjęcia kryteriów, według jakich miałyby zostać ustalona wysokość odszkodowania pieniężnego. Właśnie ta okoliczność, że w konkretnym wypadku rzecz mogłaby zostać naprawiona, a poszkodowany nie ma prawnego obowiązku naprawy, determinuje przyjęcie przy określeniu wysokości odszkodowania metody szacunkowej zmierzającej do ustalenia, jakie byłyby normalne koszty przywrócenia właściwości użytkowych i estetycznych rzeczy. W przeciwnym razie należałoby przyjąć zastosowanie w każdym wypadku metody różnicowej polegającej na porównaniu wartości uszkodzonej rzeczy według stanu sprzed uszkodzenia i po uszkodzeniu. W wielu wypadkach byłoby to niekorzystne dla ubezpieczonego, ponieważ mogłoby się okazać, że pomimo uszkodzenia rzeczy jej wartość nie zmniejszyła się lub też różnica wartości rzeczy jest niższa niż wysokość kosztów, które należy ponieść w celu przywrócenia właściwości użytkowych i estetycznych rzeczy.

Z powyższych rozważań wynika z jednej strony, że wysokość kosztów naprawy rzeczy powinna być ustalana przy uwzględnieniu średnich cen rynkowych materiałów potrzebnych do naprawy i usług naprawczych właściwych dla miejsca, w którym naprawa może być wykonana, przy przyjęciu niezbędnych kosztów transportu do miejsca naprawy. Z drugiej strony, przy ustaleniu wysokości kosztów naprawy rzeczy należy mieć na uwadze takie okoliczności faktyczne, które w istotny sposób mogą wpłynąć na zmniejszenie tych kosztów, przy zachowaniu jednak interesu wierzyciela (poszkodowanego). Okolicznościami takimi mogą być między innymi konkretne i rzeczywiste propozycje dłużnika zmierzające do zminimalizowania kosztów naprawy, oczywiście pozostające bez ujemnego wpływu na możliwość przywrócenia właściwości użytkowych i estetycznych rzeczy.

Nie ma wprawdzie automatyzmu pomiędzy propozycjami dłużnika a koniecznością ich przyjęcia przez wierzyciela, jednak w pewnych sytuacjach wierzyciel nie mógłby odmówić przyjęcia takich propozycji, ponieważ z przepisu art. 354 § 2 k.c. jednoznacznie wynika, że wierzyciel powinien współdziałać przy wykonaniu zobowiązania w sposób wskazany w przepisie art. 354 § 1 k.c., a więc w sposób odpowiadający jego celowi społeczno-gospodarczemu oraz zasadom współżycia społecznego, a jeżeli istnieją w tym zakresie ustalone zwyczaje – także w sposób odpowiadający tym zwyczajom.

Wierzyciel nie mógłby odmówić przyjęcia propozycji dłużnika w tych wszystkich wypadkach, w których dotyczyłyby będą konkretnych i rzeczywistych działań dłużnika, a wierzyciel otrzyma prawne gwarancje, że dłużnik te działania podejmie.

Odnosząc powyższe rozważania do rozpoznawanej sprawy, należy stwierdzić, że bezsporna i oczywista jest okoliczność, że pozwany ubezpieczyciel nie zajmuje się sprzedażą części zamiennych oraz materiałów potrzebnych do naprawy pojazdów mechanicznych. Faktem powszechnie znanym jest okoliczność, że sprzedażą taką nie zajmują się również inne podmioty prowadzące działalność ubezpieczeniową na terytorium Polski.

Sprzedażą taką zajmował się wprawdzie w 2016 i 2017 roku podmiot wskazany w dwóch dokumentach dołączonych do sprzeciwu od nakazu zapłaty, jednak, jak wynika z tych dokumentów, sprzedaż części zamiennych i materiałów lakierniczych po cenach obniżonych odpowiednio o 12% i 40% w stosunku do cen innych sprzedawców nie miała charakteru powszechnego (rynkowego), lecz dotyczyła wyłącznie podmiotów wskazanych przez Towarzystwo (...) Spółkę Akcyjną z siedzibą w W.. Ceny uwzględniające wysokość rabatów nie były zatem cenami obrotu ogólnego, a więc nie były tym samym cenami rynkowymi.

Z przytoczonych wyżej pism skierowanych przez ubezpieczyciela do Ł. J. nie wynikało konkretnie jaki podmiot lub podmioty mogą sprzedać i dostarczyć powodowi części zamienne i materiały lakiernicze po obniżonych cenach, jak długi jest okres, w którym rabaty będą obowiązywać, a przede wszystkim, jakie są gwarancje tego, że w wypadku:

a) przyjęcia przez powoda proponowanego świadczenia ubezpieczeniowego i uznania zobowiązania ubezpieczyciela do spełnienia świadczenia za wykonane lub

b) zawarcia przez powoda i ubezpieczyciela ugody co do wysokości świadczenia ubezpieczeniowego uwzględniającego ceny części i materiałów lakierniczych obniżone o wysokość deklarowanych rabatów lub

c) prawomocnego zasądzenia przez sąd świadczenia ubezpieczeniowego uwzględniającego ceny części i materiałów lakierniczych obniżone o wysokość deklarowanych rabatów,

powód rzeczywiście będzie mógł nabyć części zamienne i materiały lakiernicze po takich właśnie cenach.

Należy zwrócić uwagę, że z umów, które ubezpieczyciel dołączył dopiero do sprzeciwu od nakazu zapłaty, nie wynikają żadne roszczenia dla osób trzecich w stosunku do Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. i w stosunku do (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w R.. Zawarte umowy nie były umowami o świadczenie na rzecz osoby trzeciej w znaczeniu prawnym (art. 393 k.c.). Postanowienia tych umów obowiązywały wyłącznie między ich stronami. Konkretnie osoby trzecie nie zostały w tych umowach określone i z przyczyn praktycznych nie mogły być określone. Nie istniał również żaden przepis szczególny, który pozwalałby osobom trzecim nie wymienionym w tych umowach dochodzić jakichkolwiek roszczeń na podstawie tych umów. Przykładowo, przepisy art. 808 § 1 k.c. i art. 822 § 1 i 4 k.c. są przepisami szczególnymi w stosunku do przepisów art. 393 k.c., jednak odnoszą się wyłącznie do umów ubezpieczenia, nie zaś do innych umów.

Ubezpieczyciel nie złożył również powodowi oferty zawarcia umowy gwarantującej możliwość zakupu części zamiennych i materiałów lakierniczych po obniżonych cenach po wystąpieniu któregośkolwiek ze wskazanych wyżej wypadków, w szczególności na wypadek prawomocnego zasądzenia przez sąd świadczenia ubezpieczeniowego uwzględniającego ceny części i materiałów lakierniczych obniżone o wysokość deklarowanych rabatów. Z prawomocnego wyroku zasądzającego tak określone świadczenie nie wynikałoby jakiejkolwiek roszczenie w stosunku do ubezpieczyciela, gdyby ubezpieczyciel lub współpracujący z nim podmiot odmówili sprzedaży części zamiennych lub materiałów po cenach wynikających z kosztorysu uwzględniającego obniżone ceny (rabaty).

Zwrócić należy również uwagę, że umowa z dnia 13 marca 2017 roku, której odpis dołączono do sprzeciwu od nakazu zapłaty, mogła być swobodnie rozwiązana przez każdą ze stron za miesięcznym wypowiedzeniem.

Powyzsza umowa nie dawała więc żadnych gwarancji prawnych poszkodowanym dochodzącym roszczeń z tytułu umów ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej pojazdów mechanicznych, zawartych przez Towarzystwo (...) Spółkę Akcyjną z siedzibą w W..

Biorąc pod uwagę powyższe ustalenia faktyczne, należy stwierdzić, że nie są uzasadnione zarzuty prawa materialnego przytoczone w punkcie 2 części wstępnej apelacji. Stan faktyczny rozpoznawanej sprawy nie uzasadniał przyjęcia, że Ł. J. miał obowiązek skorzystania z propozycji ubezpieczyciela lub też, że Sąd Rejonowy przy ustalaniu wysokości świadczenia ubezpieczeniowego powinien obniżyć wartość oryginalnych części zamiennych i materiałów lakierniczych o wysokość deklarowanych przez ubezpieczyciela rabatów na ceny tych części i materiałów.

Sąd Rejonowy prawidłowo zastosował przepisy prawa materialnego wymienione w treści uzasadnienia tego wyroku.

÷

Mając na uwadze powyższe rozważania, należało oddalić apelację, jako bezzasadną.

*

Na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. i w zw. z art. 391 § 1 zd. 1 k.p.c. Sąd Okręgowy zasądził od Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz Ł. J. kwotę 461,80 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

W związku z tym, że apelacja pozwanego została oddalona w całości, pozwany jest stroną przegrywającą sprawę w całości w postępowaniu odwoławczym. Pozwany powinien zatem zwrócić powodowi koszty poniesione przez powoda w postępowaniu odwoławczym. Koszty te obejmują:

a) wynagrodzenie pełnomocnika procesowego powoda – 450 zł, ustalone według stawki minimalnej na podstawie § 2 pkt 3 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2018 r. poz. 265 – tekst jednolity),

b) opłatę pocztową za przesłanie do Sądu Okręgowego w Lublinie przesyłki poleconej zawierającej odpowiedź na apelację – 5,90 zł (k. 344),

c) opłatę pocztową za przesłanie pełnomocnikowi pozwanego przesyłki poleconej zawierającej odpis odpowiedzi na apelację – 5,90 zł.

*

Z tych wszystkich względów i na podstawie powołanych wyżej przepisów Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji wyroku.

1 Przytoczono dosłowne brzmienie zarzutów i wniosków apelacyjnych.

2 Świadczenie to Kodeks cywilny określa mianem „odszkodowania”, chociaż w sensie ścisłym jest to świadczenie wynikające z umowy (umowy ubezpieczenia), a nie z innego zdarzenia prawnego.